

Ks. Adam Kopec^{*}
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

ŚWIĘCI CYRYL I METODY JAKO PATRONI EUROPY W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Misja i dziedzictwo, które pozostawili po sobie Apostołowie Słowian ma w pierwszej kolejności ogromne znaczenie historyczne. Bez wątpienia można powiedzieć, że bez ich przemyślanej działalności i pracy kultura europejska nie miałaby charakteru uniwersalnego, lecz pozostałaby prawdopodobnie lokalną kulturą Europy Zachodniej, zamkniętą na wszystko, co nowe i inne. Ich dzieło to wybitny wkład w tworzenie się wspólnych korzeni Europy, które dzięki swej trwałości i żywotności stanowią jeden z najmocniejszych punktów odniesienia, jakich nie może pominąć żaden poważny wysiłek zmierzający do zaprowadzenia nowej jedności kontynentu w naszych czasach.

W poprzednim artykule, dotyczącym nauczania Jana Pawła II na temat św. Benedykta jako patrona Europy¹, wyszliśmy od stwierdzenia, że współczesny Stary Kontynent przeżywa poważny kryzys, przejawiający się m.in. w problemach demograficznych oraz w pustce aksjologicznej wywołanej wyrugowaniem religii z wszystkich dziedzin życia. Przyczyny tego kryzysu są znaczne głębsze i nie znajdują się tylko na poziomie gospodarczym i politycznym. Mamy do czynienia z kryzysem tożsamości, który naturalnie determinuje poszukiwania antidotum na tę sytuację. Jednym z autorytetów, który często wypowiadał się na tematy związane z tożsamością Europy, jest Jan Paweł II, który przez niemal dwadzieścia siedem lat pontyfikatu poświęcił tej sprawie wiele inicjatyw, przemówień, homilii i dokumentów. Propozycja papieskiego nauczania dotyczy między innymi od-

^{*} Ks. dr Adam Kopec – kapłan diecezji sandomierskiej, wykładowca teologii dogmatycznej w WSD w Sandomierzu; e-mail: akopec@loken.pl; ORCID: 0000-0003-0332-9402.

¹ Zob. A. Kopec, *Święty Benedykt z Nursji jako Patron Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, „Teologia w Polsce” 16 (2022) 1, s. 81–99.

wołania się do dziedzictwa świętych patronów Starego Kontynentu: Benedykta, Cyryla i Metodego, Brygidy Szwedzkiej, Katarzyny Sienieńskiej oraz Teresy Benedykty od Krzyża. Nie chodzi tutaj tylko o przywołanie ich zasług historycznych, ale przede wszystkim o aktualność ich przesłania dla współczesnych Europejczyków. Po ukazaniu w poprzednim artykule roli, jaką odegrał św. Benedykt w kształtowaniu się tożsamości europejskiej oraz wyeksponowaniu aktualności jego nauczania dla współczesnych mieszkańców Starego Kontynentu, w tym samym kluczu spróbujemy przedstawić dzieło kolejnych patronów: świętych Cyryla i Metodego.

Celem niniejszego opracowania jest zatem ukazanie, że Kościół katolicki, nadając kontynentowi europejskiemu patronat świętych Cyryla i Metodego, nie tylko chciał ukazać ich wkład historyczny w rozwój cywilizacji europejskiej, zwłaszcza dziedzictwa kulturowego Słowian, ale przede wszystkim pragnął wyeksponować prawdę, że dzieło pozostawione przez Apostołów Słowian może stać się receptą na aktualne przejawy kryzysu. Ich historyczne zasługi można przetransponować do naszej epoki i w jakimś stopniu zastosować w rozwiązywaniu współczesnych problemów. W rozważaniach tych spróbujemy przyrzeć się zasługom historycznym świętych Cyryla i Metodego i na ich tle ukazać aktualność ich przesłania dla współczesnej Europy.

EUROPA JAKO *LOCUS THEOLOGICUS*

Zanim przystąpimy do szczegółowej analizy podjętego tematu konieczna staje się odpowiedź na pytanie: jak Jan Paweł II rozumie samo pojęcie Europy? Odpowiedź na nie pozwoli nam zrozumieć, że dla papieża dziedzictwo pozostawione przez świętych patronów jest częścią składową dziedzictwa Starego Kontynentu, bez którego nie byłoby współczesnej Europy. To dziedzictwo jest tak wielkie, że pozwala nam traktować Europę jako źródło teologiczne, a na płaszczyźnie teologii historii możemy nawet mówić o teologii Europy.

Pojęcie Europy można rozpatrywać tylko w kategoriach geograficznych, politycznych, ekonomicznych czy gospodarczych. Jednak każda z wymienionych kategorii zawęży to pojęcie do jednego „ciasnego” aspektu. Aby dobrze zrozumieć i w jakimś stopniu „wyczerpać” pojęcie Europy, trzeba starać się ująć je jak najbardziej całościowo, patrząc jakby z dalszej perspektywy. Biorąc pod uwagę ten aspekt, Jan Paweł II wyjaśnia:

Bardziej niż jako miejsce geograficzne można ją określić jako pojęcie w głównej mierze kulturowe i historyczne, które znamionuje rzeczywistość zrodzoną jako kontynent rów-

niez dzięki jednoczącej sile chrześcijaństwa, które zdołało zintegrować między sobą różne ludy i kultury, i jest ściśle związane z całą kulturą europejską².

Ponieważ Europa jest przede wszystkim pojęciem kulturowym, nie jest więc dziełem „skończonym”, „gotowym”. Możemy powiedzieć, że „jest”, a jednocześnie „staje się”.

To „stawanie się” Europy trwało wieki. Dlatego papież, mówiąc o wartościach, które stanowią najcenniejsze dziedzictwo europejskiego humanizmu, zaznaczył, że stanowią one „najbardziej charakterystyczny dorobek intelektualny i duchowy, który ukształtował tożsamość europejską na przestrzeni wieków i należą do skarbcza kultury tego kontynentu”³. Uwzględnienie tego ścisłego związku chrześcijaństwa z Europą jest konieczne we właściwym zdefiniowaniu Europy⁴. W takim ujęciu bycie Europejczykiem nie zależy tylko od zamieszkiwania w określonym miejscu czy posługiwanie się takim, a nie innym językiem. Europejskość to pewna przestrzeń kulturowa, to przestrzeganie pewnych zasad i zaangażowanie w realizację wartości wyrastających z chrześcijaństwa i zaadoptowanych przez filozofię humanizmu. Nie można tego pojęcia zawęzić jedynie do kategorii geograficznych, ekonomicznych czy społecznych, ponieważ nie stanowią one istoty, fundamentu tego, co nazywamy tożsamością europejską. O niej decydują cechy głębsze, duchowe, które są uniwersalne i ponadczasowe. W to dziedzictwo wpisuje się również dzieło pozostawione przez patronów.

Bogactwo duchowe rzeczywistości Starego Kontynentu powoduje, że niektórzy mówią o fenomenie (niepowtarzalności) Europy⁵. Czesław Stanisław Bartnik zachęca do wejścia na ścieżkę badań, gdzie fenomen Starego Kontynentu może stać się miejscem teologicznym – *locus theologicus*⁶, a w refleksji teologicznej,

² Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, 108.

³ Jan Paweł II, *Przesłanie „Wartości chrześcijańskie duchowym fundamentem Europy” do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego pt. „Ku konstytucji europejskiej?”* (20.06.2002), w: *Dziela zebrane* [dalej: DZ], t. V, s. 409.

⁴ Papież jest przekonany, że „bardziej niż kiedykolwiek Europa potrzebuje odnalezienia swojej duchowej tożsamości, niezrozumiałej bez chrześcijaństwa. Chrześcijaństwo nie jest jakimś dodatkiem, czymś obcym dla świadomości europejskiej: dla tej świadomości, która tworzy prawdziwą i głęboką tkankę łączną starego kontynentu, ukrytą w uzasadnionej zresztą różnorodności ludów, kultur i historii. Chrześcijaństwo, głoszenie Ewangelii leży u podstaw tej świadomości, tej jedności duchowej, jak to wyraźnie ukazują już początki historii tego kontynentu” (Jan Paweł II, *Kościół wobec problemów rodziny. Do uczestników sympozjum oświęconego duszpasterstwa rodzin w Europie* [26.11.1982], w: *Nauczanie papieskie* [dalej: NP] V, 2 [1982], s. 866).

⁵ Por. Cz.S. Bartnik, *Fenomen Europy*, Lublin 1998, s. 14.

⁶ Por. S. Rabiej, *Teologia Europy*, w: *Ku mądrości teologii*, red. K. Gózdź, E. Sienkiewicz, Szczecin 2008, s. 221.

na płaszczyźnie teologii historii, możemy wyróżnić teologię Europy. Według jego założeń Bóg i Europa to dwie rzeczywistości bardzo ściśle powiązane.

Bóg dla poszukującego prawdy jest „pytaniem”, natomiast szeroko rozumiana przestrzeń Europy może stać się miejscem odnajdywania „odpowiedzi”. Skuteczność odpowiedzi dawanej w przestrzeni wiary wytworzyła zasadnicze zręby dziedzictwa europejskiego, tak daleko sięgając w głąb, że aż tworzące tożsamość tego kontynentu jak żadnego innego⁷.

Mówiąc dziś o dziedzinach ludzkiego życia takich, jak kultura, polityka, ekonomia, naturalnie odnosimy się przy tym do pierwotnego fundamentu, przesiąkniętego relacją Bóg – Europa⁸. Podwaliny tego fundamentu oraz jego spoiwo pochodzi również od świętych patronów Starego Kontynentu.

BRACIA SOŁUŃSCY JESZCZE BARDZIEJ UWYDATNIAJĄ UNIWERSALNY CHARAKTER DZIEDZICTWA ŚW. BENEDYKTA

Jan Paweł II 31 grudnia 1980 roku⁹ w liście apostolskim *Egregiae virtutis* ogłosił świętych Cyryla i Metodego współpatronami Europy, a pięć lat później poświęcił im encyklikę *Slavorum apostoli*, wydaną z okazji 1100. rocznicy zakończenia misji świętych braci z Salonik. Uzasadniając wybór tych świętych na patronów naszego kontynentu¹⁰, Ojciec Święty napisał:

Przed stu laty papież Leon XIII encykliką *Grande munus* przypomniał całemu Kościołowi niezwykle zasługi św. Cyryla i Metodego dla dzieła ewangelizacji Słowian. Ponieważ zaś stulecie to wypada w roku, w którym Kościół uroczysto wspomina 1500 rocznicę urodzin św. Benedykta, ogłoszonego w 1964 roku, przez czcigodnego mojego poprzednika Pawła VI, Patronem Europy, wydawało się, że patronat ten w stosunku do całej Europy jeszcze pełniej zostanie uwypuklony, gdy do wielkiego dzieła Patriarchy Zachodu dołączymy

⁷ S. Rabiej, *Teologia Europy...*, s. 223.

⁸ Por. S. Rabiej, *Teologia historii. Wywiad udzielony przez Cz. Bartnika*, w: *Historia i Logos*, red. K. Gózdź, Lublin 1991, s. 279–284.

⁹ Rok 1980 był obchodzony w Kościele katolickim, jako rok św. Benedykta, co ma pewien wymiar symboliczny w ustanowieniu świętych Cyryla i Metodego patronami Europy.

¹⁰ Papież w encyklice *Slavorum apostoli* [dalej: SA] podaje trzy okoliczności, które przyczyniły się do ogłoszenia nowych patronów: „Pierwsza okoliczność to tysiącsetna rocznica papieskiego listu *Industriae tuae*, którym Jan VII w 880 roku zatwierdził używanie słowiańskiego języka w liturgii przetłumaczonej przez św. Braci. Drugą okoliczność stanowiło stulecie wspomnianej encykliki *Grande uinus*. Trzecią okolicznością był fakt, że w tymże 1980 roku na wyspie Patmos miał miejsce szczęśliwy i obiecujący początek dialogu teologicznego między Kościołem Katolickim a Kościołami Prawosławnymi” (SA 2).

szczególne zasługi owych dwóch św. braci, Cyryla i Metodego. Przemawiają za tym rozliczne racje, natury zarówno historycznej, jak i współczesnej, mające swe uzasadnienia zarówno teologiczne, jak i kościelne, jak też kulturalne w dziejach naszego europejskiego kontynentu¹¹.

W chwili, gdy papież ogłosił obu braci patronami Europy, pojawiły się głosy, że jego decyzja ma podtekst polityczny. Dla nielicznych ten akt był działaniem obliczonym wyłącznie na zrównoważenie zachodniej i łacińskiej tradycji chrześcijaństwa tradycją wschodnią¹². Ojciec Święty odczytuje to jednak inaczej:

Ogłoszenie św. Cyryla i Metodego współpatronami Europy jeszcze bardziej uwydatnia uniwersalny charakter dziedzictwa św. Benedykta, ogłoszonego przez Pawła VI patronem Europy. Duchowa jedność Europy tworzona jest przez dwie ważne tradycje: wschodnią (grecką) i zachodnią (rzymską, łacińską)¹³.

Dla niego św. Benedykt zyskał w swym europejskim patronacie towarzystwo dwóch świętych mężów, lojalnych wobec Stolicy Apostolskiej, którzy w swoim działaniu nie tyle propagowali wschodnią wersję niepodzielonego wówczas chrześcijaństwa, ile wytrwale i konsekwentnie dążyli do budowania pomostów między oddalającym się od siebie wówczas Wschodem i Zachodem¹⁴. Ponadto Apostołowie Słowian zyskali papieskie uznanie głównie dlatego, że potrafili odważnie przekraczać granice kultur i tradycji, przeciwstawiając się tworzeniu ówczesnych murów, budowanych z powodu nierozważnego uznania wielości tradycji chrześcijańskich za sprzeczność z jednością¹⁵. Stają się oni patronami i wspomóżycielami tych wszystkich działań podejmowanych we współczesnej

¹¹ Jan Paweł II, *Egregiae virtutis* 2. Papież kontynuuje „Europa bowiem w swoim geograficznym całokształcie jest jak gdyby owocem oddziaływania dwóch nurtów tradycji chrześcijańskich, z czym idą w parze także dwa różniące się, a zarazem głęboko dopełniające formy kultury. Św. Benedykt, który swoim wpływem ogarnął nie tylko Europę – przede wszystkim zachodnią i środkową – ale poprzez ośrodki benedyktyńskie sięgnął także na inne kontynenty, znajduje się w samym centrum owego nurtu, który wywodzi się z Rzymu, od stolicy następców św. Piotra. Święci Bracia z Tessalonik uwydatniają naprzód wkład starożytnej kultury greckiej, a z kolei zasięg promieniowania Kościoła Konstantynopolińskiego oraz tradycji wschodniej, która tak głęboko zapisała się w duchowości i kulturze wielu narodów we wschodniej części kontynentu europejskiego” (tamże, 3).

¹² Por. S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław 2003, s. 41.

¹³ Jan Paweł II, *Egregiae virtutis*, 2.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Msza Św. na zakończenie obchodów 1100-lecia śmierci św. Metodego. Wyzwanie dla ewangelizacji Europy* (13.10.1985), NP VIII (1985) 2, s. 486.

¹⁵ Por. tamże.

Europie, które mają na celu usuwanie barier, stereotypów i uprzedzeń oraz budowanie świadomości własnej tożsamości.

APOSTOŁOWIE SŁOWIAN

Życiorys braci urodzonych w Salonikach¹⁶ pozwala zrozumieć i do pewnego stopnia wytłumaczyć powodzenie ich misji ewangelizacyjnej. Metody, starszy brat Cyryla, początkowo pełnił ważną funkcję w administracji państwowej (jako zarządca bliżej nie określonej jednostki administracyjnej na terenie Macedonii, zamieszkałej przez Słowian), następnie rezygnując z intratnej posady, wstąpił do jednego z kilku klasztorów na górze Olimp w Azji Mniejszej. Z kolei Konstantyn, młodszy brat Metodego, który na łożu śmierci przyjął imię zakonne Cyryl, po zdobyciu gruntownego wykształcenia pełnił, podobnie jak brat, ważne funkcje dyplomatyczne, po czym również zdecydował się przybrać habit zakonny w klasztorze nad Bosforem¹⁷.

Ważnym wydarzeniem w ich życiu była misja do Chazarów, zakończona powodzeniem¹⁸. Prawdopodobnie już wtedy w umysłach braci zrodził się pomysł udania się na tereny Słowian zamieszkujących Cesarstwo Bizantyńskie. Do ostatecznej decyzji o misji wśród narodów słowiańskich przyczyniły się dwie okoliczności: narastające napięcie w Kościele bizantyńskim, w które w każdej chwili bracia mogli zostać wciągnięci (a czego za wszelką cenę pragnęli uniknąć) oraz otrzymanie zaproszenia wystosowanego przez księcia morawskiego Rościława do pracy ewangelizacyjnej na terenie Wielkich Moraw (w ten sposób władca pragnął uniezależnić się politycznie od Ludwika Niemieckiego)¹⁹.

Święci, rozpoczynając pracę, natychmiast dostrzegli potrzebę przepowiadania Ewangelii w języku tubylczej ludności oraz potrzebę dostosowania ewangelicznego przekazu do możliwości percepcyjnych tamtych ludzi. Ich niełatwa misja narażona była na wiele niebezpieczeństw. Jan Paweł II w encyklice *Slavorum apostoli* stwierdził, że działalność braci dokonywała się w ciągłych podróżach,

¹⁶ Jan Paweł II w encyklice *Slavorum apostoli* tak określa miasto rodzinne obu świętych: „Miasto, w którym przyszli na świat, to dzisiejsze Saloniki, które od IX były ważnym ośrodkiem życia handlowego i politycznego w cesarstwie bizantyńskim oraz zajmowały wybitne miejsce w życiu umysłowym tej części Bałkanów” (SA 4).

¹⁷ SA 4.

¹⁸ Dzięki misjom do ościennych krajów i narodów, jakie im zlecał cesarz, obydwaj nauczyli się szerokiego, prawdziwie chrześcijańskiego spojrzenia na obce kultury (por. J. Mirewicz, *Współtwórcy Europy*, Kraków 2003, s. 187).

¹⁹ Por. T. Śliwa, *Święci Cyryl i Metody. Wielcy Misjonarze Słowiańszczyzny*, Przemyśl 1986, s. 2–4.

wśród niedostatku i cierpień oraz napotykała wrogość i prześladowanie²⁰. Metody, na skutek zawirowań politycznych, oskarżony o wtargnięcie na teren jurysdykcji innego biskupa doświadczył nawet ciężkiego więzienia²¹. Wydarzenie to wskazuje na pewną rywalizację między poszczególnymi przedstawicielami hierarchii Wschodu i Zachodu.

Aby dobrze zrozumieć wagę i doniosłość dziedzictwa cyrylo-metodiańskiego, musimy uświadomić sobie najpierw znaczenie wydarzeń wieku IX w Europie Środkowej. Nie wdając się w szczegóły historyczne, najogólniej możemy powiedzieć, że na terenach zamieszkałych przez plemiona słowiańskie coraz liczniej pojawiali się misjonarze frankońscy i niemieccy (nie możemy wykluczyć także iroszkockich)²², ale jednocześnie od południowego wschodu Europy rozszerzyły się religijne i polityczne wpływy Bizancjum. Słowiańszczyzna stała się zatem miejscem bezpośredniego spotkania dwóch kultur, różniących się od siebie tradycji chrześcijańskich²³. To spotkanie nie dokonywało się w atmosferze pokoju i wzajemnej życzliwości. Ludmiła Grygiel pisze:

[...] obaj misjonarze oraz ludy, które nauczali, ucierpieli bardzo na skutek walki między Bizancjum a Frankami (Słowianie Południowi) oraz ekspansjonistycznej polityki Imperium Niemieckiego (Słowianie Europy Środkowej). Ewangelizatorzy Słowian, wychowani w kręgu kultury hellenistycznej, przejęci wartościami chrześcijańskimi, którymi żyła ówczesna Europa, włączyli Słowian w krąg ogólnoeuropejskiej cywilizacji z zachowaniem ich odrębności²⁴.

Największy geniusz braci polegał na tym, że wobec narastających antagonizmów i podziałów zdecydowali się na czynne świadczenie o jedności chrześcijaństwa i Europy. Posiadali oni dar wynajdowania w tradycji chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu tego, co łączy, mając jednak w świadomości istniejące podziały, które nie uważali za nieuchronne i niemożliwe do przewyciężenia. Jan Paweł II z naciskiem podkreśla:

Św. Cyryl i Metody umieli wyprzedzić pewne zdobycze, które Kościół w pełni sobie przyswoił dopiero w czasie Soboru Watykańskiego II, jeśli chodzi o wcielenie orędzia ewan-

²⁰ SA 5.

²¹ Por. tamże.

²² Por. S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła...*, s. 43.

²³ Por. tamże, s. 43.

²⁴ Por. L. Grygiel, *Europa św. Cyryla i Metodego*, „W Drodze” 145 (1985) 9, s. 40; por. J. Moskałyk, *Cyryla i Metodego dzieło chrystianizacji Słowian*, „Teologia w Polsce” 5 (2011) 2, s. 252–254.

gelicznego w poszczególne kultury, poprzez przyjęcie języka, obyczaju i ducha plemienia z zachowaniem całej ich wartości²⁵.

ŚWIĘCI CYRYL I METODY – PIONIERZY INKULTURACJI

Papież zauważa także, że działalność Cyryla i Metodego dotyka aktualnego problemu inkulturacji, to znaczy przenikania Ewangelii do kultury i zarazem otwarcia na dialog z kulturą. Jest to wyraz pluralizmu i zarazem głębokiej jedności, jaką niesie podzielonej Europie chrześcijaństwo i nowa ewangelizacja²⁶.

Inkulturacja najpełniej wyraziła się w dostosowaniu liturgii sprawowanej wśród ewangelizowanych przez Braci Sołuńskich do potrzeb języka słowiańskiego. Musimy zaznaczyć, że był to pomysł bardzo nowatorski. W IX wieku w Cesarstwie Bizantyńskim używano tylko języka greckiego, a na zachodzie Europy – łacińskiego²⁷. Cyryl dostosował wcześniej alfabet grecki do potrzeb języków słowiańskich. Powstała w ten sposób tak zwana głągolica. Po śmierci obu braci jego uczniowie ponownie przystosowali pismo greckie do potrzeb języków słowiańskich, tworząc alfabet zwany cyrylicą. Cyryl, wraz z bratem i grupą uczniów, rozpoczął też tłumaczenie Pisma Świętego na język słowiański. Było to zadanie niezwykle trudne, zważywszy na dysproporcje między rozwiniętym językiem greckim a bardzo wówczas jeszcze prymitywnym słowiańskim. Dzieło misyjne i kulturowe obu świętych – Cyryla i Metodego – przetrwało w tej części Europy różne ówczesne zawirowania polityczne, a język przez nich stworzony, zwany dzisiaj staro-cerkiewno-słowiańskim, stał się trzecim, poza greką i łaciną, międzynarodowym językiem Europy średniowiecznej. Do dziś jest on językiem liturgicznym w Kościele prawosławnym²⁸. Jan Paweł II, podkreślając ogromny wpływ stworzonego przez nich języka, napisał:

W historycznym rozwoju Słowian obrządku Wschodniego język ten odegrał taką rolę, jak na Zachodzie łacina; ponadto utrzymywał się dłużej – po części aż do XIX wieku –

²⁵ Jan Paweł II, *Akt Europejski „Powołanie ludzkie i chrześcijańskie narodów kontynentu europejskiego”* (9.11.1982), DZ, t. X, s. 507–508.

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Msza Św. na zakończenie obchodów 1100-lecia śmierci św. Metodego...*, s. 485–486. W encyklice *Slavorum apostoli* Jan Paweł II podkreśla: „Wcielając Ewangelię w rodzimą kulturę ludów ewangelizowanych, święci Cyryl i Metody położyli szczególne zasługi dla ukształtowania się i rozwoju tej kultury, a raczej wielu kultur. Wszystkie bowiem kultury narodów słowiańskich zawdzięczają swój «początek» lub własny rozwój dziełu Braci Sołuńskich. Oni bowiem, tworząc w sposób oryginalny i genialny alfabet języka słowiańskiego, wnieśli zasadniczy wkład w kulturę i literaturę wszystkich narodów słowiańskich” (SA 21).

²⁷ Por. H. Dylągowa, *Dziedzictwo Europy Środkowo-Wschodniej*, „Pastores; Kościół i Europa” 18 (2003) 1, s. 41.

²⁸ Por. tamże, s. 41–42.

i na kształtowanie się rodzimych języków literackich wywarł wpływ bardziej bezpośredni dzięki bliskim związkom pokrewieństwa. Te zasługi dla kultury wszystkich ludów i narodów słowiańskich czynią dzieło ewangelizacji świętych Cyryla i Metodego niejako stale obecnym w historii i w życiu tych ludów i narodów²⁹.

Należy zaznaczyć, że święci Bracia Sołunscy jako jedni z pierwszych przeciwstawili się przekonaniu, w myśl którego przepowiadanie słowa Bożego mogło dokonywać się tylko po łacinie, grecku i hebrajsku³⁰. Według niektórych historyków, misjonarze frankońscy i germańscy w imię rzekomego zagrożenia czystości wiary uważali nauczanie w języku staro-cerkiewno-słowiańskim za szkodliwe³¹. Wobec takiego myślenia „ewangelizacja cyrylo-metodiańska” stwarzała realną szansę ukształtowania Europy, w której w narodach słowiańskich spotkałyby się w sposób pokojowy wartości zachodniej i wschodniej tradycji i kultury. Jan Paweł II stwierdza:

[...] ich dzieło stanowi wybitny wkład w tworzenie się wspólnych korzeni Europy, które dzięki swej trwałości i żywotności stanowią jeden z najmocniejszych punktów odniesienia, jakich nie może pominąć żaden poważny wysiłek zmierzający do zaprowadzenia nowej jedności kontynentu w naszych czasach³².

BRACIA SOŁUŃSCY SZUKAJĄ JEDNOŚCI W KOŚCIELE

Należy zauważyć także w działalności misyjnej obu braci lojalność wobec biskupa Rzymu. Podejmując swoją misję z polecenia Konstantynopola³³, szukali w pewnym sensie jej potwierdzenia, zwracając się do Stolicy Apostolskiej jako

²⁹ SA 22.

³⁰ Por. S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła...*, s. 44.

³¹ Por. L. Górka, *Dziedzictwo Ojców. Ekumeniczny charakter tradycji welehradzkiej*, Warszawa 1995, s. 36.

³² SA 7.

³³ W roku 860 z polecenia cesarza Michała III obaj bracia udali się do Chazarów na Krymie. Najprawdopodobniej w roku 862 rozpoczęła się ich najważniejsza misja życiowa. Do Bizancjum przybyło poselstwo księcia wielkomorawskiego Roścysława nie tylko w celu zacieśnienia więzów politycznych, ale również z prośbą o misjonarzy znających język Słowian. Cyryl i Metody, Grecy urodzeni w Tesalonikach, żyjący w Macedonii, na obszarze przenikania się dwóch kategorii ludności – rodzimej i napływowej – wśród których najwięcej było osadników słowiańskich, spotkali się już wtedy ze zwyczajami, kulturą i językiem słowiańskim i zapewne go poznali. Stąd cesarz widział w nich najlepszych kandydatów na spełnienie prośby księcia Roścysława o misjonarzy (por. J. Łach, *Śladami patronów Europy*, „Wychowawca” 180 [2007] 12, s. 7).

do widzialnego ośrodka jedności Kościoła³⁴. Papież Hadrian II, następca Mikołaja I³⁵, przyjął do wiadomości misjonarskie sukcesy Cyryla i Metodego, kazał wyświęcić na kapłanów ich uczniów i podopiecznych, zatwierdził Mszę Świętą wg liturgii słowiańskiej i wyłączył spod jurysdykcji kleru frankońskiego terytory Moraw i Panonii. Szukając poparcia u papieży święci bracia budowali w ten sposób Kościół w poczuciu jego uniwersalności jako jeden, święty, powszechny i apostołski³⁶. Czynie to, nie zważając na coraz silniej krzyżujące się wpływy polityczne oraz abstrahując od płątaniny motywów religijnych i politycznych, charakterystycznych dla ówczesnych akcji misyjnych³⁷.

Jan Paweł II podkreśla, że pragnęli „by ewangelizowane przez nich ludy stały się węzłem jedności pomiędzy Wschodem i Zachodem w rodzącej się Europie”³⁸. Najważniejszą zasługą Apostołów Słowian jest to, że cały Stary Kontynent traktowali jak swoją ojczyznę³⁹. Ich program inkulturacji i nowatorski pomysł dostosowania alfabetu do potrzeb przekazywania Ewangelii Słowianom doprowadził do tego, że „realizując własny charyzmat, wnieśli decydujący wkład w budowę Europy nie tylko jako wspólnoty wiary chrześcijańskiej, ale także jako organizmu państwowego i kulturowego”⁴⁰. Bez ich przemyślanej działalności i pracy kulturowej kultura europejska nie miałaby charakteru uniwersalnego, lecz pozostałaby prawdopodobnie lokalną kulturą Europy Zachodniej, zamkniętą na wszystko, co nowe i inne⁴¹. Tę otwartość i uszanowanie różnorodności we wspólnocie, wypracowane między innymi przez Cyryla i Metodego, Europa przeniosła na inne kontynenty.

Nie możemy pominąć także tego, że św. Cyryl i Metody odegrali wielką rolę w historii narodów słowiańskich, zwłaszcza Bułgarów, Rosjan, Ukraińców, Słowaków i Czechów. Dzięki głoszeniu Ewangelii i dostarczeniu oryginalnego alfabetu stworzyli podwaliny rozwoju tożsamości narodowej Słowian wschodnich (ich działalność w znacznym stopniu ograniczyła ekspansję kultury niemieckiej na terytory wyżej wspomnianych narodów)⁴². Zatem rację ma papież, podkreślając,

³⁴ SA 13.

³⁵ Do Rzymu wezwał ich papież Mikołaj I. Zanim jednak dotarli do Wiecznego Miasta, papież Mikołaj już nie żył, przyjmował ich jego następca Hadrian II.

³⁶ Por. SA 13.

³⁷ Por. T. Śliwa, *Święci Cyryl i Metody. Wielcy misjonarze Słowiańszczyzny...*, s. 2–4.

³⁸ Jan Paweł II, *Homilia w bazylice św. Klemensa 1100 lat od zakończenia misji świętych Cyryla i Metodego* (15.02.1985), NP VIII (1985) 1, s. 276.

³⁹ Por. L. Grygiel, *Europa świętych Cyryla i Metodego...*, s. 41.

⁴⁰ SA 7.

⁴¹ Por. L. Grygiel, *Europa świętych Cyryla i Metodego...*, s. 40.

⁴² Por. S. Sowiński, R. Zenderowski, *Europa drogą Kościoła...*, s. 45.

że „dzieło Braci Sołuńskich w różny sposób objęło wiele ludów słowiańskich, stąd zostali oni uznani za ojców ich chrześcijaństwa i kultury”⁴³.

EWANGELIZATORZY SŁOWIAN – PRZEWYCIEŻAJĄ PODZIAŁY

Warto jednak zauważyć, że Jan Paweł II za błędną uznaje koncepcję zamykania dorobku i dziedzictwa Cyryla i Metodego wyłącznie w narodowych sanktuariach słowiańskich. Byłoby to zniekształceniem ich misji, ponieważ:

[...] ich dzieło stanowi wybitny wkład w tworzenie się wspólnych korzeni Europy. Otwarcie się na obie tradycje chrześcijaństwa: wschodnią i zachodnią, odkrycie różnorodnych języków i wprowadzenie w nie światła Ewangelii – wszystko to ukazuje, czym jest głęboko pojęta jedność Kościoła i którądy powinna prowadzić duchowa odnowa Europy⁴⁴.

Papież wielokrotnie przypominał podczas swoich apostolskich podróży o doniosłości i znaczeniu dzieła Braci Sołuńskich. W czasie pielgrzymki do Czechosłowacji w 1990 roku w Welhradzie na Morawach, gdzie prawdopodobnie urodził się św. Metodej, mówiąc o chrześcijaństwie jako kamieniu węgielnym Europy, wypowiedział znamienne słowa: „kamień węgielny europejskiej jedności znajduje się także tu: w Welhradzie. Nie tylko na Monte Cassino, skąd św. Benedykt budował Europę łacińską”⁴⁵. W podobny sposób wypowiadał się Jan Paweł II w Bułgarii, podczas wizyty apostolskiej w 2002 roku. Kraj ten jest miejscem, gdzie po wygnaniu uczniów Cyryla i Metodego z terenów Panonii i Moraw (dzisiejsze Węgry) przetrwała i rozwijała się misja cyrylo-metodiańska. Tam św. Klemens z Ochrydy, uczeń Apostołów Słowian, założył silne ośrodki życia klasztornego, dzięki którym rozwinął się alfabet zwany cyrylicą. Z Bułgarii chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się na dalsze treny Europy, przez Rumunię dotarło do Rusi Kijowskiej i dalej aż do Moskwy⁴⁶.

Papież, przywiązując szczególną wagę w swoim nauczaniu do Słowiańszczyzny, ma jeszcze jeden cel. Historia tego regionu pokazała, że była ona nie tylko miejscem, gdzie spotkały się różne tradycje i kultury. Doświadczyła ona także jako pierwsza skutków podziału religijnego i politycznego Europy⁴⁷. Nie wdając

⁴³ SA 2.

⁴⁴ Tamże, 2.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. Tu znajduje się kamień węgielny europejskiej jedności* (22.04.1990), DZ, t. XI, s. 786.

⁴⁶ Por. SA 7.

⁴⁷ Por. Jan Paweł II, *Homilia w Bazylice św. Klemensa 1100 lat od zakończenia misji świętych Cyryla i Metodego...*, s. 276.

się w szczegóły historyczne dotyczące ścierania się wpływów bizantyjskich i łacińskich, zakończonych często bratobójczymi walkami o władzę⁴⁸, wykorzystującymi uwikłania polityczne misjonarzy na terenie Słowiańszczyzny, możemy wysnuć wnioski, że skutki tamtych wydarzeń trwają do dziś. Słowianie są podzieleni na wyznawców wschodniej tradycji chrześcijaństwa (głównie Rosjanie, Białorusini, Bułgarzy, Serbowie, Macedończycy i częściowo Ukraińcy) oraz zachodniej (Polacy, Chorwaci, Słowenci, Słowacy, Czesi). Przez wieki na skutek tamtych podziałów narosły uprzedzenia, stereotypy i wzajemna niechęć. (oczywiście do tego przyczyniły się także inne wydarzenia historyczne).

Jedność Europy powinna zacząć się od pojednania między Słowianami. Szczególnie między Polakami a Ukraińcami, Węgrami a Rumunami, Chorwatami a Serbami. Tym dążeniom w sposób naturalny patronują święci Cyryl i Metody, którzy powinni inspirować narody do szukania tego, co łączy, ze znalezieniem środków zaradczych na podziały. Jan Paweł II podkreśla:

Cyryl i Metody stanowią jakby ogniwo łączące, jakby duchowy pomost pomiędzy nurtem tradycji wschodniej i zachodniej, które łączą się razem w jedną wielką Tradycję Kościoła powszechnego. Są oni dla nas wzorem i patronują wysiłkowi ekumenicznemu siostrzanych Kościołów Wschodniego i Zachodniego w odnalezieniu poprzez dialog i modlitwę widzialnej jedności w doskonałej i całkowitej wspólnoty. Jedność jest spotkaniem w prawdzie i miłości, które są darem Ducha Świętego. Cyryl i Metody, poprzez osobowość i dokonane dzieło, są postaciami, które budzą na nowo we wszystkich chrześcijanach wielką „tęsknotę za zjednoczeniem i jednością” między dwoma siostrzanymi Kościołami – Wschodnim i Zachodnim. Dla osiągnięcia pełnej powszechności każdy naród, każda kultura musi wypełnić własne zadanie w zbawczym planie Boga. Każda odrębna tradycja, każdy Kościół lokalny winien być zawsze otwarty i uwrażliwiony na inne Kościoły i tradycje, a równocześnie na wspólnotę uniwersalną, katolicką; jeśli zamknie się w sobie, naraża siebie na niebezpieczeństwo zubożenia⁴⁹.

⁴⁸ Przykładem pogranicza religijnego i silnego ścierania się wpływów łacińskich i bizantyjskich mogą być ówczesne Czechy. Władca Borzywoj (855–891), fundator kaplicy na wzgórzu zamkowym na Hradczanach, przyjął chrzest według obrządku morawskiego (słowiańskiego), jego następcą – Spitygniew (893–915) – ochrzczony został według obrządku łacińskiego w Ratybonie w Bawarii. Natomiast patron Czechów, św. Waclaw (921–929), którego życie i śmierć opisują zarówno źródła łacińskie, jak i słowiańskie, panował krótko. Zamordowany został przez swojego brata Bolesława I, dążącego do zacieśnienia związków z Saksonią. Jednakże jeszcze przez ponad sto lat, za panowania i pod ochroną dynastii Przemyślidów, obok obrządku łacińskiego przetrwał w Czechach obrządek słowiański (por. N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 358–359).

⁴⁹ SA 27.

CZEGO ŚWIĘCI CYRYL I METODY MOGĄ NAUCZYĆ WSPÓŁCZESNYCH EUROPEJCZYKÓW?

Po jedenastu wiekach chrześcijaństwa wśród Słowian widzimy jasno, że dziedzictwo Braci Sołuńskich jest i pozostanie dla nich głębsze i mocniejsze od jakiegokolwiek podziału. Obie tradycje chrześcijańskie – wschodnia wywodząca się z Konstantynopola i zachodnia z Rzymu – powstały w łonie jednego Kościoła, choć na kanwie różnych kultur i różnego podejścia do tych samych problemów. Taka różnorodność, gdy dobrze zrozumie się jej początek, dostrzeże jej wartość i znaczenie, może jedynie wzbogacić kulturę Europy i jej tradycje religijne oraz stać się również właściwą podstawą dla odnowy duchowej.

Zdaniem Jana Pawła II od IX wieku, kiedy kształtował się nowy ład w Europie chrześcijańskiej, święci Cyryl i Metody niosą orędzie aktualne również dla naszej epoki, która w świetle licznych i złożonych problemów natury religijnej i kulturowej, państwowej i międzynarodowej ciągle szuka jedności w prawdziwej wspólnotcie różnorodnych części składowych. O dwóch głosicielach Ewangelii można powiedzieć, że charakteryzowało ich umiłowanie wspólnoty Kościoła powszechnego, tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie, a w nim – Kościoła partykularnego, który rodził się wśród narodów słowiańskich. Od nich płynie także zachęta dla chrześcijan i ludzi naszej epoki, aby razem budować jedność. Ta jedność nie dotyczy tylko wysiłków ekumenicznych, ale sięga głębiej, aż do podziałów, które są w ludzkich sercach i wyrażają się w antagonizmach między narodami. Powinna ona zacząć się od pojednania między Słowianami. Szczególnie między Polakami a Ukraińcami, Węgrami a Rumunami, Chorwatami a Serbami. Tym dążeniom w sposób naturalny patronują święci Cyryl i Metody, którzy powinni inspirować narody do szukania tego, co łączy, z znalezieniem środków zaradczych na wszelkie podziały.

BIBLIOGRAFIA

- Bartnik Cz.S., *Fenomen Europy*, Lublin 1998.
- Davies N., *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998.
- Dylańska H., *Dziedzictwo Europy Środkowo-Wschodniej*, „Pastores; Kościół i Europa” 18 (2003) 1, s. 40–46.
- Górka L., *Dziedzictwo Ojców. Ekumeniczny charakter tradycji welehradzkiej*, Warszawa 1995.
- Grygiel L., *Europa św. Cyryla i Metodego*, „W Drodze” 145 (1985) 9, s. 39–41.
- Jan Paweł II, *List apostolski motu proprio „Egregiae virtutis” ogłaszający świętych Cyryla i Metodego współpatronami Europy* (31.12.1980), w: *Dziela zebrane*, t. IV, s. 157–159.
- Jan Paweł II, *Akt europejski „Powołanie ludzkie i chrześcijańskie narodów kontynentu europejskiego”* (9.11.1982), w: *Dziela zebrane*, t. X, Kraków 2006–2009, s. 505–508.

- Jan Paweł II, *Kościół wobec problemów rodziny. Do uczestników sympozjum poświęconego duszpasterstwu rodzin w Europie* (26.11.1982), w: *Nauczanie papieskie V* (1982) 2, s. 864–867.
- Jan Paweł II, *Homilia w bazylice św. Klemensa 1100 lat od zakończenia misji świętych Cyryla i Metodego* (15.02.1985), w: *Nauczanie papieskie VIII* (1985) 1, s. 275–278.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Slavorum apostoli”* (2.06.1985), w: *Dziela zebrane*, t. I, s. 149–171.
- Jan Paweł II, *Msza Św. na zakończenie obchodów 1100-lecia śmierci św. Metodego. Wyzwanie dla ewangelizacji Europy* (13.10.1985), w: *Nauczanie papieskie VIII* (1985) 2, s. 484–487.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. Tu znajduje się kamień węgielny europejskiej jedności* (22.04.1990), *Dziela zebrane*, t. XI, s. 785–787.
- Jan Paweł II, *Przesłanie „Wartości chrześcijańskie duchowym fundamentem Europy” do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego pt. „Ku konstytucji europejskiej?”* (20.06.2002), w: *Dziela zebrane*, t. V, s. 408–411.
- Jan Paweł II, *Adhortacja „Ecclesia in Europa”* (28.06.2003), w: *Dziela zebrane*, t. II, s. 857–913.
- Kopec A., *Święty Benedykt z Nursji jako patron Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, „Teologia w Polsce” 16 (2022) 1, s. 81–99.
- Łach J., *Śladami patronów Europy*, „Wychowawca” 180 (2007) 12, s. 5–10.
- Mirewicz J., *Współtwórcy Europy*, Kraków 2003.
- Moskałyk J., *Cyryla i Metodego dzieło chrystianizacji Słowian*, „Teologia w Polsce” 5 (2011) 2, s. 249–258.
- Rabiej S., *Teologia Europy*, w: *Ku mądrości teologii*, red. K. Gózdź, E. Sienkiewicz, Szczecin 2008.
- Rabiej S., *Teologia historii. Wywiad udzielony przez Cz. Bartnika*, *Historia i Logos*, red. K. Gózdź, Lublin 1991, s. 279–284.
- Sowiński S., Zenderowski R., *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*, Wrocław 2003.
- Śliwa T., *Święci Cyryl i Metody. Wielcy misjonarze Słowiańszczyzny*, Przemyśl 1986.

Słowa kluczowe: Europa, tożsamość Europy, Jan Paweł II, patroni Europy, święci Cyryl i Metody

SAINTS CYRIL AND METHIDIUS AS PATRONS OF EUROPE IN THE TEACHING OF JOHN PAUL II

Summary

Contemporary Europe is experiencing a serious crisis, manifested, among others in demographic problems and in the axiological vacuity caused by the expelling of religion

from all areas of life. The causes of this crisis are much deeper and not are only on the economic and political level. We have the crisis of the identity. One must to look for an antidote to this situation. One of the authorities who often speaks on themes linked with the identity of Europe is John Paul II, who for almost 27 years of his pontificate devoted many initiatives, speeches, homilies and documents to this matter. The proposal of the papal teaching concerns, among others, references to the heritage of the Saint Patrons of the Old Continent: Benedict, Cyril and Methodius, Brigitte of Sweden, Catherine of Siena and Teresa Benedicta of the Cross. We don't just mean here about recalling their historical merits, but above all about the actuality of their message for contemporary Europeans. Saints Cyril and Methodius are called the Apostles of the Slavs because their evangelizing activity concerned various Slavic nations. Both brothers acted on the instructions of the Bishop of Constantinople, but they constantly sought confirmation of their mission from the Bishop of Rome. Therefore, they are an example of efforts to build the unity of the Church. They used inculturation in their evangelizing activity. They did not destroy native Slavic cultures, but transformed them in the spirit of the Gospel. For this purpose, they created a new alphabet, called the Cyrillic alphabet. Cyril translated the history of the Church Fathers, and his group of translators translated into Slavic nearly all of the Holy Scriptures and liturgical books. For today's Europeans, Saints Cyril and Methodius may be the best model of building unity.

Keywords: Europe, the identity of Europe, John Paul II, Patrons of Europe, Saints Cyril and Methodius